

Jan Szczepański

Chłop polski w Europie i w Ameryce

Przegląd Socjologiczny Sociological Review 28, 167-176

1976

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

JAN SZCZEPAŃSKI

CHŁOP POLSKI W EUROPIE I W AMERYCE

Dzieło Thomasa i Znanickiego, ukazujące się w języku polskim przeszło 50 lat po pierwszej publikacji, nabrało z biegiem czasu dodatkowych i nowych wartości czy nawet nowych znaczeń społecznych. Gdy się ukazało po raz pierwszy, była to wielka monografia socjologiczna wnosząca nowe pomysły metodologiczne, nowe materiały, nowe koncepcje teoretyczne, zwrot w dziejach socjologii empirycznej. Dzisiaj jednakże dla czytelnika polskiego jest to także ważny rozdział historii społecznej ludu polskiego, przyczynek do historii wychodźstwa polskiego. Materiały zebrane w tej książce są nie tylko materiałami socjologicznymi — czym były dla Autorów w okresie pisania — teraz stały się materiałami historycznymi. W długim zbiorze dokumentów osobistych — listów, autobiografii, pamiętników, wspomnień — pisanych przez przedstawicieli różnych klas i warstw społeczeństwa polskiego, odbijających zmiany w świadomości naszego społeczeństwa, jego wartości, postaw i aspiracji, materiały zawarte w niniejszej książce są cennym ogniwem dającym wgląd w zjawiska i procesy zachodzące na przełomie wieku XIX i XX. Włączone w ten ciąg dziejowy pamiętnikarstwa i pisarstwa ludowego, w szereg literatury biograficznej, pozwalają na różne studia porównawcze i historyczne nad społecznym rozwojem Polski. Dodajmy także, że są one ważnym materiałem dla badań nad rolą odegraną przez emigrantów polskich w rozwoju Stanów Zjednoczonych.

Podkreślając te aspekty dzieła Thomasa i Znanickiego chciałbym jednak swoją przedmowę ograniczyć do wskazania wagi ich dzieła w rozwoju socjologii. Dzieło to należy bowiem do tych nielicznych pozycji, która po tak długim upływie czasu ciągle jeszcze jest cytowana w bieżącej literaturze socjologicznej jako książka żywa, nieprzedawniona, jako inspiracja i jako podstawa odniesień czy porównań. Żeby jednak zrozumieć jego pierwotną doniosłość w rozwoju niemarksistowskiej socjologii, trzeba rozpocząć od ułokowania go w ówczesnej sytuacji, w jakiej się ta socjologia znajdowała w początku XX wieku.

Był to okres, który w wielkim uproszczeniu można przedstawić na-

stepująco: kończył się okres systemów socjologicznych budowanych na podstawach filozoficznych wzorem A. Comte'a i H. Spencera. Ostatni tom *Zasad socjologii*. H. Spencera ukazał się w roku 1896. Jego wpływ był jeszcze względnie żywy, lecz już w tym czasie tworzył E. Durkheim, rozwijając pozytywistyczną koncepcję socjologii, definiując fakty społeczne i tworząc zarysy metody socjologicznej, właściwej dla badania tych faktów. Trwały jeszcze spory, czy socjologia może istnieć jako szczegółowa nauka empiryczna, czy tylko jest swoistym rodzajem filozofii historii. Książka P. Bartha *Filozofia historii* jako socjologia wyszła po raz pierwszy w roku 1897, a w roku 1922 doczekała się jeszcze czwartego wydania, co świadczyło o jej poczytności. Wskażmy także, że jeszcze w 1902 roku znany filozof włoski Benedetto Croce podawał w wątpliwość możliwość zbudowania socjologii jako samodzielnej nauki, gdyż jego zdaniem brak jej własnego przedmiotu badań. Przytoczmy jego zdanie świadczące o panujących wówczas poglądach: „Wzmocnijcie z jednej strony zmysł historyczny, a z drugiej zmysł filozoficzny [...] a socjologia, która żyje dwuznacznością i która daje nam bądź trochę sofistycznie ujętej historii, bądź trochę filozofii wulgarnej i nieścisłej, rozproszy się jak mgła na słońcu”. Wiele więc wysiłku socjologowie ówczesni wkładali w wykazanie, że socjologia posiada własny przedmiot i własną metodę. Między innymi system socjologiczny Durkheima radykalnie odcinał socjologię od wszelkich innych nauk, tworzył teorię swoistej rzeczywistości społecznej, niesprowadzalnej ani do faktów biologicznych czy przyrodniczych, ani do psychicznych, tworząc także zarys metody dla badania tak zdefiniowanej rzeczywistości. Kwestionowano bowiem także socjologię jako naukę z tej racji, że nie wypracowała sobie efektywnych metod badania. H. Poincaré pisał w roku 1908: „Socjolog znajduje się w bardziej kłopotliwej sytuacji — elementy, którymi są dla niego ludzie, są zanadto różne, zbyt zmienne, zbyt kapryśne, jednym słowem zanadto złożone same w sobie; poza tym historia się nie powtarza, jakże więc wybrać jeden fakt elementarny, jeżeli żaden fakt się nie powtórzy; metoda, ściśle biorąc, to wybór faktów, trzeba zatem najpierw zająć się znalezieniem metody. Wymyślono ich wiele, ponieważ wszystkie okazały się niewystarczające; prawie każda praca socjologiczna proponuje nową metodę”. W rezultacie „socjologia jest nauką mającą najwięcej metod i najmniej rezultatów”.

Przytoczone tutaj dwa cytaty, pochodzące z prac wpływowych wówczas myślicieli, kształtujących poglądy naukowe w swoich dziedzinach, wskazują sceptyczne podstawy wobec socjologii. Scierały się wówczas w niej różne prądy teoretyczne i metodologiczne. Rozwijał się marksizm, bardziej jednak nastawiony wówczas na rozwijanie teorii i praktyki ruchu rewolucyjnego, poświęcający rozwojowi teorii materializmu histo-

rycznego mniej uwagi, jednakże prąd marksistowski w socjologii miał wielu teoretyków. W Polsce działali Ludwik Krzywicki, Kazimierz Kelles-Kraus i inni. Poza szkołą Durkheima we Francji silny był jeszcze wpływ kierunków zorientowanych biologicznie, zwłaszcza ewolucjonizmu. W Niemczech pod wpływem Diltheya, Rickerta i innych filozofów, rozwijała się socjologia humanistyczna, oparta na metodologii uznającej zasadniczą odrębność zjawisk kulturalnych od przyrodniczych. W Stanach Zjednoczonych na przełomie i początku XX wieku działali twórcy systemów nauk społecznych lub socjologii tacy jak L. F. Ward, F. H. Giddings, A. W. Small, C. H. Cooley i inni, rozwijając socjologię zorientowaną psychologizacyjnie, szukając w psychologii przesłanek i zasad dla analizy zjawisk i procesów społecznych. Wszystkim tym kierunkom wspólna była tendencja do konstruowania teorii wyjaśniających procesy społeczne w skali makro — żaden z tych kierunków nie dysponował metodami analizy poszczególnych faktów, by na podstawie badań empirycznych tworzyć teorie pozwalające się weryfikować w innych badaniach.

Wśród socjologów jednak żywe było odczucie, że ten stan rzeczy jest niezadowolający. W Stanach Zjednoczonych krytykowano „filozofów w fotelach”, tworzących teorie społeczeństwa bez jego empirycznej znajomości. W tej sytuacji dzieło Thomasa i Znanieckiego oznaczało wprowadzenie szeregu istotnych innowacji, które zadecydowały o trwałym jego sukcesie.

Zanim jednak przejdziemy do omówienia samego dzieła, rzućmy chociaż krótko spojrzenie na sylwetki obu autorów.

Florian Witold Znaniecki jest postacią dobrze znaną polskiemu czytelnikowi¹. Działalność naukową rozpoczął od twórczości filozoficznej i jego ambicją było zbudowanie wielkiego systemu filozofii humanistycznej. W swoich pierwszych książkach: *Zagadnienie wartości w filozofii* (1910), *Humanizm i poznanie* (1912), kładł podstawy dla zbudowania tego systemu, przyjmując, że kategoria wartości jest równie pierwotną i podstawową kategorią rzeczywistości, jak kategoria rzeczy, że zatem można stworzyć nie tylko ontologię wartości, ale także logikę wartości. Dla zbudowania takiego systemu filozoficznego Znaniecki mu-

¹ Brak jeszcze w polskiej literaturze monograficznego studium o Znanieckim, jednakże ukazało się szereg prac dających ogólną charakterystykę jego dorobku filozoficznego i naukowego. Poglądy filozoficzne zostały zwięźle omówione w *Filozofia w Polsce. Słownik pisarzy*, opracowany przez Instytut Filozofii i Socjologii PAN, Ossolineum, 1971, s. 447—451. Ogólną charakterystykę jego socjologii przynosi zbiór wydany przez Andrzeja Kwileckiego, *Florian Znaniecki i jego rola w socjologii*, Poznań 1975, s. 186, wydany przez Uniwersytet im. A. Mickiewicza. PWN w ostatnich latach wydał wznowienia lub przekłady szeregu książek Znanieckiego.

siał opracować teorię człowieka, a tej nie mógł opracować bez teorii społeczeństwa. Tak w największym skrócie i radykalnym uproszczeniu przedstawiała się droga Znanickiego od filozofii do socjologii. Lecz Znanicki nie był tylko gabinetowym czy akademickim uczonym. Drogę do kariery uniwersyteckiej miał w Polsce rozbiorowej prawie zamkniętą. Pracował więc m. in. w instytucjach opieki nad wychodźstwem i napisał w czasopiśmie „Wychodźca Polski” dwa artykuły w roku 1911, a mianowicie *Statystyka wychodźstwa* oraz *Wychodźstwo a położenie ludności zarobkującej w Królestwie Polskim*. Ponadto ogłoszona w r. 1913 rozprawa pt. *Znaczenie rozwoju świata i człowieka* wskazuje, że Znanicki znał dobrze ówczesne teorie socjologiczne, zwłaszcza ewolucjonistyczne. Tak więc kiedy Znanicki spotkał się z Thomasem, ten zaprosił go do współpracy, ponieważ doceniał kompetencje Znanickiego w sprawach emigracji polskiej. Nie jest więc prawdą, co pisze Janowitz M., że Znanicki socjologii uczył się dopiero od Thomasa.

William Isaac Thomas (1863—1947) studiował w University of Tennessee języki klasyczne i był nauczycielem języków, potem studiował rok w Niemczech i po roku 1893 w University of Chicago przeszedł przez studia nauk społecznych. Pierwsze jego prace dotyczyły psychologii płci, a w roku 1909 wydał znaczącą książkę *Source Book for Social Origins*. Szczególnie interesowały go wzajemne oddziaływania czynników biologicznych i społeczno-kulturowych w wyznaczaniu zachowania ludzkiego. Od 1908 roku podróżował po Europie interesując się m. in. także społeczeństwem polskim i zbierając materiały do studiów nad polskimi imigrantami w Stanach Zjednoczonych. Wtedy w roku 1914 spotkał F. Znanickiego. Thomas był postacią mało typową dla środowiska akademickiego. W 1918 roku wskutek skandalu prasowego musiał opuścić uniwersytet w Chicago, zajmował potem tylko okazjnie stanowiska akademickie, ale podtrzymywany przez różne fundacje pracował intensywnie naukowo. W naukach społecznych wywarł wpływ przez teorię „czterech dążeń” (*four wishes*), przez teorie czynników sytuacyjnych w zachowaniu, które rozwinął w latach dwudziestych; wywarł także wpływ na teorię rozwoju kulturalnego i zmian społecznych. Jego poglądy były doniosłe dla przejścia od ogólnych konstrukcji ewolucjonistycznych do badań empirycznych nad zmianami społeczeństw i kultur. W *Polish Peasant* mógł swoje koncepcje sprawdzać na materiale empirycznym, mianowicie na zebranych listach i autobiografiach, wykorzystując je także jako podstawę interpretacji materiałów. Jak pisze E. H. Volkart „Pod wielu względami Thomas był jednym z najbardziej wpływowych przedstawicieli nauk społecznych swojego wieku”².

² W *International Encyclopedia of the Social Sciences*, The Macmillan Company, 1968, vol. 16, s. 1—6.

Obaj autorzy wnosili więc do współpracy różne orientacje naukowe. Znaniecki był zdecydowanym przeciwnikiem koncepcji przyrodniczych, traktował świat społeczny i świat kultury jako wytwór ludzki, konstruował teorie humanistyczne. Do wspólnego dzieła wniósł więc teorię wartości, która została szczęśliwie skojarzona z teorią postaw rozwijaną przez Thomasa. Czytając notę metodologiczną, łatwo możemy wskazać koncepcje teoretyczne występujące we wcześniejszych pracach Znanieckiego. Jest to jednak zagadnienie wymagające osobnego studium, podobnie jak rola Znanieckiego w analizach tradycyjnych społeczności ludowych w Polsce, interpretacji zmian zachodzących wśród wychodźców w Stanach itp. Wróćmy jednak do sprawy najważniejszej — co dzieło Thomasa i Znanieckiego zmieniło w ówczesnej socjologii.

Była to pierwsza monografia, dająca studium określonej grupy zjawisk i procesów, opisująca je na podstawie konkretnych materiałów empirycznych i wyjaśniająca przez zwarty i spójny system teoretyczny. Spełniała więc wiele żywo oczekiwanych warunków: dawała wgląd bezpośredni w rzeczywistość życia społecznego; opisywała zjawiska i procesy budzące zainteresowanie i odczuwane przez opinię społeczną jako doniosłe; koncepcje filozoficzne zostały zastąpione teoriami socjologicznymi i teoriami psychologii społecznej. Największe jednak zainteresowanie wzbudziła metoda wykrzystująca specjalny rodzaj materiałów, nazwanych później dokumentami osobistymi (*personal documents*). Ona też niejako na trwałe kojarzy się z dziełem Thomasa i Znanieckiego, chociaż później szereg innych koncepcji teoretycznych wywarło wpływ może nawet większy. Zwłaszcza w Polsce, gdzie dzięki Znanieckiemu i jego działalności w Uniwersytecie Poznańskim i Polskim Instytucie Socjologicznym ta metoda utrwaliła się szczególnie mocno.

Autorzy wykorzystali w swojej pracy następujące rodzaje materiałów: listy zbierane seriami rodzinnymi przez dłuższe okresy, dające zatem wgląd w rozwój postaw i przebieg życia korespondujących rodzin; autobiografie; listy korespondentów pisane do gazet polskich; zapiski w dokumentach parafialnych i kroniki towarzystw polsko-amerykańskich; protokoły różnych instytucji i agencji społecznych powołanych do zajmowania się różnymi problemami społecznymi, jak przestępczość, alkoholizm, trudności przystosowania się imigrantów itp.; protokoły sądowe. Podkreślmy więc, że dzieło Thomasa i Znanieckiego wprowadzało wykorzystywanie listów i autobiografii jako materiałów socjologicznych, lecz nie były to dla nich materiały jedyne, że wykorzystywali także dokumenty „obiektywne” sporządzone przez różne instytucje i sądy. Dopiero później pojawiły się prace wykorzystujące wyłącznie dokumenty osobiste. Thomas i Znaniecki stwierdzają wprawdzie, że „Z całą pewnością można stwierdzić, że relacje osobiste, możliwie jak najzupełniejsze,

stanowią typ doskonały materiału socjologicznego i jeżeli socjologia musi się posługiwać innymi materiałami, to tylko wskutek praktycznych trudności, jakie przedstawia zgromadzenie dostatecznej ilości takich materiałów, niezbędnych dla wszystkich problemów socjologicznych, oraz wskutek ogromnej pracy, jakiej wymaga dokładna analiza wszystkich osobistych materiałów, niezbędnych do opisanego życia grupy społecznej”³. Wykorzystanie autobiografii do analizy życia grupy społecznej wydawało się autorom szczególnie obiecujące, gdyż autobiografie dają wgląd w proces życiowy osobnika oraz wgląd w jego stosunki z grupami, w których uczestniczy. W koncepcji metodologicznej Thomasa i Znanieckiego wartość autobiografii wynikała stąd, że pokazują one zawsze działania i zachowania osobnika w ramach systemu wartości — postawa, a zatem zgodnie z przyjętą koncepcją rzeczywistości społecznej wyłożoną w nocy metodologicznej. Pisząc wstęp analityczny do przytoczonej w cz. IV tomu drugiego w drugim wydaniu autorzy traktują analizę autobiografii jako „zastosowanie metod psychologii społecznej do rozwijającej się osobowości ludzkiej” (s. 1831). Autobiografia daje więc możliwość badania rozwoju postaw osobnika w ich relacjach ze światem wartości (przy czym trzeba pamiętać o przyjętych przez autorów definicjach tych terminów). Tak więc w *Polish Peasant* materiały autobiograficzne są traktowane jako źródło pozwalające przede wszystkim na analizę subiektywnej strony od świata obiektywnych wartości. Dopiero znacznie później zjawia się próby traktowania całej rzeczywistości społecznej jako rzeczywistości w gruncie rzeczy subiektywnej albo, w łagodniejszym sformułowaniu, traktowanie sfery subiektywnej jako najważniejszej i na tej podstawie traktowania materiałów autobiograficznych jako jedynych i wystarczających dla poznania całości życia społeczeństwa.

Nie ma powodów streszczania tutaj też autorów, które czytelnik znajdzie w pełnym sformułowaniu w samym dziele. Wykorzystanie tych materiałów i obraz procesów życia społeczności polskiej w Stanach Zjednoczonych, odtworzone na podstawie różnych dokumentów, lecz analizowane w swoich subiektywnych przejawach na podstawie dokumentów osobistych wywarło duży wpływ. Przede wszystkim dlatego, że dzieło Thomasa i Znanieckiego przedstawiało monograficzny i szczegółowy opis życia zbiorowości polskiej w „starym kraju” i w Ameryce, a ponadto także dawało teoretyczne wyjaśnienie procesu przemian, procesów dezorganizacji społecznej, procesów przystosowania, procesów przemian osobowości, pokazywało rolę instytucji i wartości w kształtowaniu postaw itd. To, że materiały autobiograficzne i listy dają możliwość nie tylko opisu faktów, ale przede wszystkim wyjaśnienia wewnętrznych, psychospo-

³ T. II, drugiego wydania, s. 1832—1833.

łecznych mechanizmów procesu przemian, było dla ówczesnej socjologii i psychologii społecznej wielkim odkryciem.

Dzieło Thomasa i Znanieckiego rozpoczęło więc nowy kierunek badań empirycznych w socjologii niemarksistowskiej. Dawało nadzieję, że dawne dążenia do zbudowania ogólnej teorii społeczeństwa na podstawie badań szczegółowych i empirycznych zostanie wreszcie zrealizowane. Dopiero po dwudziestu latach Herbert Blumer daje krytyczną ocenę metody Thomasa i Znanieckiego wskazując na podstawie późniejszych doświadczeń, jakie wykazuje ona braki ⁴. W 1945 roku ukazuje się książka przedstawiająca wyniki posługiwania się dokumentami osobistymi w naukach społecznych w Ameryce ⁵. Nie zamierzam oczywiście omawiać tutaj całości wpływu, jaki metoda wprowadzona przez Thomasa i Znanieckiego wywarła na rozwój nauk społecznych, lecz chcę podkreślić, że był to wpływ trwały. Nawet jeżeli nie wszystkie jej zasady i tendencje znalazły kontynuację, to zakres inspiracji dla socjologii empirycznej był ogromny. Wykazała ona bowiem możliwość stworzenia socjologii jako nauki badającej określone dziedziny rzeczywistości społecznej, pokazała, jak można łączyć materiał empiryczny z interpretacjami teoretycznymi, jak budować teorie wyjaśniające.

Thomas i Znaniecki nie zastanawiali się szczegółowo nad technikami opracowywania materiałów, nie próbowali standaryzować technik analizy swoich materiałów. Fróby takie podjęto znacznie później, ale z ich inspiracji zjawiała się później metoda analizy treści dokumentów, stosująca już procedury statystyczne ⁶.

⁴ H. Blumer, *An Appraisal of Thomas and Znaniecki's »The Polish Peasant in Europe and America«*, New York, Social Sciences Research Council, 1939.

⁵ L. Gottschalk, C. Kluckhohn, R. Angell, *The Use of Personal Documents in History, Anthropology and Sociology*, New York, Social Sciences Research Council, 1945.

⁶ Rozwój metody dokumentów osobistych w późniejszych latach ma już bogatą literaturę. W socjologii polskiej poza pracami Znanieckiego, takimi jak *Miasto w świadomości jego obywateli*, Poznań 1931, oraz *The Method of Sociology*, New York 1934, wymienić trzeba prace Józefa Chałasińskiego: *Drogi awansu społecznego robotnika*, Poznań 1931, a przede wszystkim monumentalne *Młode pokolenie chłopów*, Warszawa 1938. O technikach użytkowania dokumentów osobistych pisał autor tych uwag w pracach: *Użytkowanie dokumentów osobistych w psychologii społecznej*, „Przegląd Socjologiczny”, t. X, 1948 s. 55—80; *Metoda biograficzna*, przedruk w: *Odmiany czasu teraźniejszego*, Warszawa 1973, s. 615—649. *Zasady gromadzenia i naukowego użytkowania dokumentów pamiętnikarskich*, „Pamiętnikarstwo Polskie”, r. II, 1972, nr 4, s. 3—9. Największym dziełem powojennym, kontynuującym dzieło Thomasa i Znanieckiego oraz *Młode pokolenie chłopów* Chałasińskiego, jest *Młode pokolenie wsi Polski Ludowej*, pokazujące oblicze trzeciego pokolenia ludu polskiego. W ośmiu tomach tego dzieła zawarty jest nie tylko bogaty materiał autobiograficzny, lecz we wstępach i komentarzach także poważny

Lecz dzieło Thomasa i Znanieckiego wywarło także wpływ w innych dziedzinach nauk społecznych. Jak czytelnik łatwo zauważy, w nocie metodologicznej autorzy rozpoczynają od krytyki tzw. socjologii praktycznej, wykazując jej błędy i niedostatki oraz zapowiadając, że ich koncepcja metodologiczna pozwoli także na zbudowanie naukowej socjologii stosowanej, rozwiązującej skuteczniej palące problemy społeczne. I trzeba przyznać, że był to poważny krok naprzód w kierunku zastosowania teorii socjologii i psychologii społecznej do rozwiązywania praktycznych problemów, takich jak przestępczość, alkoholizm, włóczęgostwo, konflikty, dezorganizacja rodziny itp. Jeszcze dzisiaj współczesna socjotechnika powołuje się na pionierski wpływ dzieła Thomasa i Znanieckiego. Oczywiście, że teoria Thomasa i Znanieckiego i proponowane przez nich metody nie były wystarczające dla rzeczywistego rozwiązania na trwałe problemów dezorganizacji społecznej, przyczyniły się jednak bardzo do zrozumienia ich mechanizmów, a zatem także do podjęcia prac nad skuteczniejszymi środkami zapobiegania i eliminowania ich z życia społeczeństwa.

Przyczyniły się do tego teorie wartości i postaw, ich wzajemnych powiązań pozwalające na logiczne traktowanie, tzn. badanie i wyjaśnianie mechanizmów zachowań jednostek i grup, na wyjaśnienie psychospołecznych mechanizmów funkcjonowania instytucji itp. Wprawdzie potem krytycy, zwłaszcza Blumer zbierający doświadczenia wielu późniejszych badań, łatwo wykazywali niedostatki stosunkowo prostego schematu wprowadzonego przez Thomasa i Znanieckiego, ale trzeba także podkreślić, co krytycy zawsze przyznawali, że schemat ten okazał się bardzo inspirujący, także dla psychologii społecznej⁷.

Szczególną jednak rolę odegrały teorie społecznej organizacji, dezorganizacji i reorganizacji wyłożone w drugim tomie (2 wyd.). Oparcie na materiałach empirycznych pokazywały, jak zorganizowane były społeczności w Polsce, jakie siły i czynniki utrzymywały ich wewnętrzną spójność, jakie były przyczyny i mechanizmy ich dezorganizacji, oraz pokazywały i wyjaśniały procesy adaptacji, reorganizacji, a także dezorganizacji w Ameryce. Dla wyjaśnienia procesów tworzenia się społeczeństwa amerykańskiego z wielości grup etnicznych imigrantów te części

wkład metodologiczny pióra Chałasińskiego, F. Jakubczaka, E. Jagiełły-Łysowej, B. Gołębiowskiego, Z. Grzelaka, D. Gałaja. Pełne informacje bibliograficzne oraz artykuły o rozwoju ruchu pisania autobiografii i pamiętników przynosi czasopismo „Pamiętnikarstwo Polskie”, wychodzące od 1971 roku pod redakcją Franciszka Jakubczaka, który swoimi pracami teoretycznymi i organizacyjnymi najwięcej przyczynił się do rozwoju tego ruchu naukowego w Polsce Ludowej.

⁷ Zob. G. W. Allport, *The Use of Personal Documents in Psychological Science*, New York, Social Science Research Council, 1942.

dzieła miały ogromne znaczenie. Ich wpływ jest żywy w naukach społecznych do dziś.

Trzeba jednak podkreślić jeszcze raz, że badania Thomasa i Znanieckiego były kierowane przyjętą koncepcją teoretyczną, że każde przejście z jednej organizacji społecznej do innej powoduje nieuchronnie rozkład przenoszonych form życia społecznego, a zatem każda rodzina przechodząca ze społeczeństwa polskiego do amerykańskiego jest zagrożona rozkładem lub przynajmniej trudnościami przystosowania. Stąd też w ich materiałach wyszukiwali przede wszystkim potwierdzenia tej tezy, a w opracowaniach zwracali uwagę przede wszystkim na zjawiska nieprzystosowania.

Osobno trzeba wskazać doniosłość analiz Thomasa i Znanieckiego dla rozwoju teorii rodziny, dla empirycznych badań nad rodziną i jej przekształceniami. Rodzina była bowiem podstawą społeczności lokalnych, sąsiedzkich, podstawową instytucją wychowania. Analizy omawianego dzieła, dotyczące struktury rodziny, procesów jej dezorganizacji, czynników reorganizacji, adaptacji rodziny do nowych warunków społecznych itp., pozostały jako klasyczne przykłady analizy socjologicznej.

Dzieło Thomasa i Znanieckiego wywarło także silny wpływ na rozwój socjologii wsi. Autorzy zwrócili przede wszystkim uwagę na swoistości społeczności wioskowej, na swoiste formy organizacji społecznej wsi, na swoiste cechy rodziny chłopskiej wynikające z powiązania form życia rodziny z cyklem prac w gospodarstwie wiejskim, z podziałem pracy w tym gospodarstwie itp. Zwrócili także uwagę na procesy przemian zachodzące w tej społeczności i opisali ich prawidłowości. Polska socjologia wsi nawiązywała później do tego dzieła i prace Grabskiego, Chaasińskiego pozostawały pod wpływem ich koncepcji. Można przecież wykazać proste filiacje między dziełem Thomasa i Znanieckiego a *Młodym pokoleniem chłopów* i *Młodym pokoleniem wsi Polski Ludowej*.

Pozostaje nam jeszcze dodać kilka słów o stosunku tego dzieła i jego sytuacji wobec socjologii marksistowskiej. Trzeba tutaj podkreślić, że Engels w *Położeniu klasy robotniczej w Anglii* wydanej w 1845 roku, a więc prawie 75 lat przed książką Thomasa i Znanieckiego, również wykorzystywał listy robotników i inne dokumenty z różnych instytucji, podobnie jak omawiani autorzy. Jednakże zasadnicze stanowiska ideologiczne spowodowały, że orientacje metodologiczne i teoretyczne pozostały zupełnie odmienne. Socjologia stosowana, proponowana przez Thomasa i Znanieckiego, proponuje rozwiązywanie problemów społecznych w skali społeczności lokalnych, małych grup i jednostek, bez jakiegokolwiek zmiany społeczeństwa i jego struktury społecznej w skali makro. Klasyki marksizmu widzieli przede wszystkim konieczność rozwiązań w skali makro, uważając, że zjawiska i procesy zachodzące w mikrosfe-

rze społeczeństwa zostaną wskutek rewolucyjnych zmian w strukturze klasowej zmienione niejako same przez się. Ponadto marksizm zarzucał koncepcji metodologicznej Thomasa i Znanickiego subiektywizm i idealistyczne pojmowanie rzeczywistości społecznej, lekceważenie czynników ekonomicznych i niezwracanie uwagi na klasowe wyznaczniki procesów społecznych. Jeszcze w 1952 r. Adam Schaff⁸, oceniając metodę dokumentów i jej użyteczności w badaniach społecznych w aktualnej sytuacji, krytykował ją z tych punktów widzenia. Obecnie jednak, po kilku dziesięcioleciach doświadczeń w budowaniu ustroju socjalistycznego, przekonaliśmy się o potędze tych czynników subiektywnych i o wadze mikrosfery społecznej dla rozwiązywania problemów społecznych, których uspołecznienie środków produkcji nie rozwiązało automatycznie. Dlatego też dzisiaj inaczej zupełnie patrzymy na możliwość wykorzystania materiałów osobistych w socjologii marksistowskiej i badania mikrosfery społecznej. Przykładem analiz wskazujących wagę tych zagadnień w socjologii marksistowskiej są prace Franciszka Jakubczaka⁹. Powołanie Centrum Pamiętnikarstwa Polskiego oraz wydawanie czasopisma „Pamiętnikarstwo Polskie” stwarza okazję do prowadzenia badań nad marksistowską metodologią użytkowania dokumentów autobiograficznych i innych dokumentów osobistych. Jak o tym świadczą wykazy publikowane w tym czasopiśmie, nigdy jeszcze w żadnym kraju nie zbierano tyle tych materiałów, jak w Polsce Ludowej. Zebrano w setkach konkursów dziesiątki tysięcy pamiętników, autobiografii, wspomnień itp., dających ogromne zasoby informacji o przemianach społeczeństwa polskiego¹⁰.

Można zasadnie stwierdzić, że ten silny ruch społeczny i naukowy wziął swój początek w pracy Thomasa i Znanickiego — stwierdzając tym samym, że to dzieło zawiera nadal idee żywe i twórcze.

⁸ *Metoda dokumentów osobistych a społeczne badania terenowe*, „Myśl Filozoficzna”, 1952, nr 3/5.

⁹ Z długiego szeregu prac F. Jakubczaka, poświęconych metodzie dokumentów osobistych, wymienię dwie: *Ontologia społeczna a metoda dokumentów osobistych*, „Pamiętnikarstwo Polskie”, r. II, 1972, nr 1, oraz *Młode pokolenie wsi Polski Ludowej*, t. VIII, Wstęp i Posłowie, Warszawa 1972.

¹⁰ Zob. J. Chałasiński, *Pamiętnikarstwo XIX i XX wieku jako świadectwo przeobrażeń narodu polskiego*, „Pamiętnikarstwo Polskie”, r. I, 1971, nr 1.